

Harmonia

Scenariusz lekcji dla gimnazjów i liceów/szkół ponadpodstawowych, odc. 4/7

Materiały:

- film z cyklu *Muzykoteka szkolna*, odcinek 4 pt. [Harmonia](#)
- prezentacja multimedialna
- nagrania następujących utworów:

- J. S. Bach *Contrapunctus I* z *Kunst der Fuge*

- W. A. Mozart: aria *Voi che sapete* z opery *Wesele Figara*

- O. Messiaen *Quatuor pour la fin du temps*, cz. VI

- S. Reich *Drumming* cz. I

- W. A. Mozart: aria *Accogli, oh re del mar* z opery *Idomeneo* (najlepiej w wykonaniu Anthony'ego Rolfe'a Johnsona, dyr. John Eliot Gardiner)

- J. S. Bach: chorał *Erkenne mich, mein Hüter* z *Pasji wg św. Mateusza*

- W. A. Mozart *Marsz kapitanów* z II aktu opery *Czarodziejski flet*

- F. Chopin *Preludium E-dur op. 28 nr 9*

- G. Ligeti *Lux aeterna*

- T. Murail *Désintégrations*

- pianino lub keyboard

Przebieg lekcji:

1. Wprowadzenie SLAJD NR 1, 2

- Zadajemy uczniom pytanie: co to jest harmonia? **SLAJD NR 3** Odpowiedzi zapisujemy na tablicy, prawdopodobnie pojawią się: zgodność/ład, rodzaj instrumentu, współbrzmienie.
- Podkreślamy to ostatnie znaczenie, wyjaśniając, że na dzisiejszej lekcji będziemy się zajmować pojęciem harmonii odnoszącym się do relacji między dźwiękami brzmiącymi jednocześnie.

2. Projekcja filmu *Muzykoteki*

3. Harmonia a faktura

- Jeżeli omawiane już było wcześniej pojęcie faktury (w cyklu *Muzykoteka szkolna* dla gimnazjum prezentowane było ono przy okazji odcinka 3 pt. *Melodia*), przypominamy pojęcia polifonii i homofonii, które pojawiły się podczas dzisiejszej projekcji, jeśli nie – krótko je omawiamy:

- polifonia: współwystępowanie kilku niezależnych melodii (głosów) jednocześnie **SLAJD NR 4**, prezentujemy przykład dźwiękowy (*Contrapunctus I* z *Kunst der Fuge* J.S. Bacha, najlepiej w wersji na 4 różne instrumenty)

- homofonia: melodia (głos) towarzyszący jej akompaniament (tło) **SLAJD NR 5**, prezentujemy przykład dźwiękowy (aria *Voi che sapete* z *Wesela Figara* Mozarta)

- Wyjaśniamy, że w jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z sytuacją, gdy w danym momencie kilka dźwięków słycać jednocześnie. To właśnie jest harmonia **SLAJD NR 6**.
- Pytamy uczniów, czy przypominają sobie jakiś rodzaj faktury, z którą związany jest brak harmonii. Chodzi o jednogłosowość. Jeśli nie było to do tej pory omawiane, wyjaśniamy: to sytuacja, w której utwór składa się wyłącznie z jednej melodii – bez żadnego towarzyszenia **SLAJD NR 7**. Prezentujemy przykład dźwiękowy (monodyczny fragment *Kwartetu na koniec czasu* Messiaena – cz. VI).

4. Harmonia w relacji do innych elementów dzieła muzycznego

- Wyjaśniamy, że harmonia jest jednym z elementów muzyki. Prosimy uczniów, by spróbowali sobie przypomnieć, jakie jeszcze elementy znają – chodzi zwłaszcza o rytm i melodię **SLAJD NR 8**.
- Prosimy uczniów, by pod kątem tych trzech podstawowych elementów (melodia, rytm, harmonia) zanalizowali utwór, którego słuchaliśmy przed chwilą – które z nich były tu obecne, a które nie? Odpowiedź nie powinna sprawić trudności.
- Prosimy uczniów, by spróbowali sobie wyobrazić, w jakiej jeszcze sytuacji (poza monodią) może wystąpić brak harmonii (współbrzmień). Chodzi o niektóre utwory wykorzystujące wyłącznie element rytmu **SLAJD NR 9** – prezentujemy przykład muzyczny (cz. I *Drumming* Steve'a Reicha).
- Pytamy uczniów, czy są w stanie wyobrazić sobie sytuację odwrotną, tzn. taką, w której to harmonia będzie elementem nadrzędnym, najważniejszym, a pozostałe (melodia i rytm) będą drugorzędne **SLAJD NR 10**. Prezentujemy uczniom przykład dźwiękowy z prezentacji **SLAJD NR 11**, wyjaśniając, że jest to fragment jednej z oper Mozarta (*Idomeneo, król Krety*). Pytamy, co sądzą o tej melodii – czy jest ciekawa? Odpowiedź łatwo przewidzieć, wyjaśniamy, że ten sam dźwięk powtórzony tu został 17 razy **SLAJD NR 12**. Czy rytm jest tu jakoś szczególnie frapujący? Następnie prezentujemy nagranie tego fragmentu (w wykonaniu pod dyktando J.E. Gardinera od ok. 0'50", chodzi o fragment chóralny). Czy teraz brzmiało lepiej?

5. Akordy

- Przypominamy raz jeszcze: pojęcie harmonii odnosi się do współbrzmień, czyli dźwięków, które grane są (lub śpiewane) jednocześnie. Takie jedno wyizolowane współbrzmienie nazywamy akordem **SLAJD NR 13**.
- Wyjaśniamy, że akordy można układać z najrozmaitszych dźwięków – gramy na pianinie kilka dowolnych akordów. Zapraszamy teraz uczniów do pianina i proponujemy zabawę w układanie akordów – każdy będzie mógł sam sprawdzić, jak brzmią różne układy dźwięków. Ochotnicy (albo wszyscy uczniowie po kolei) mają za zadanie wydobyć dźwięk z pianina, uderzając kilka (3-5) klawiszy jednocześnie, niech każdy spróbuje 2-3 różne układy. Pozostali uczniowie oceniają, które brzmiały ciekawie. Po skończonej zabawie odsyłamy uczniów do ławek.
- Podsumowujemy ćwiczenie: niektóre akordy brzmiały ostrzej, bardziej zgrzytliwie, inne znów bardziej miękko, łagodnie.
- Wyjaśniamy, iż obecnie kompozytorzy posługują się równie często jednymi, jak i drugimi (niektórzy nawet częściej) akordami z pierwszej grupy, wynajdując te najciekawsze), natomiast we wcześniejszych epokach preferowano akordy łagodniej brzmiące. Stworzono z nich cały system, zwany systemem dur-moll, od nazw jego podstawowych dwóch akordów **SLAJD NR 14**. Gramy na pianinie trójdźwięk durowy, następnie jednoimienny molowy. Pytamy uczniów, czy umieliby określić różnicę (np. określając, który był wesoły, a który smutny). Wyjaśniamy, że na tych akordach oparta jest praktycznie cała harmonia w utworach takich kompozytorów jak Bach, Mozart, Chopin – prezentujemy przykłady muzyczne (chorał Bacha, fragment *Czarodziejskiego fletu* Mozarta i preludium Chopina). Z czasem jednak ten system przestał wystarczać i zaczęto tworzyć akordy o zupełnie innej budowie i brzmieniu **SLAJD NR 15** – prezentujemy przykłady muzyczne (Ligeti, Murail). Wyjaśniamy, że w drugim przykładzie wykorzystano dźwięki, które nie istnieją na klawiaturze (musiałyby się zmieścić pomiędzy klawiszami), czyli tzw. mikrotony **SLAJD NR 16**.

6. Improwizacja

- Na koniec proponujemy uczniom zabawę w „akordy klasowe” **SLAJD NR 17**. Na dany przez nas znak każdy z uczniów zaśpiewa jakiś dłuższy dźwięk – zupełnie dowolny co do wysokości (na sylabie „la”). Każdy śpiewa dźwięk przez siebie wybrany, nie uzgadniając jego wysokości z kimkolwiek, wszyscy oczywiście śpiewają jednocześnie. Śpiewamy kolejne akordy (każdy z nich przytrzymując chwilę, by uczniowie mogli się w nie wsłuchać), prosząc uczniów, by za każdym razem intonowali inny dowolny dźwięk.
- Pytamy uczniów, czy z takich akordów może powstać ciekawy utwór. A może właśnie go skomponowali?

